



pracownia badań  
i innowacji  
społecznych



**PRACOWNIA BADAŃ  
I INNOWACJI  
SPOŁECZNYCH  
STOCZNIA**

**OPIS CIEKAWEGO PRZYKŁADU  
PARTYCYPACJI  
„PARTYCYPATOR TORUŃSKI”  
ALEKSANDRA ZAJĄC**

Opracowanie powstało w ramach programu Laboratorium Partycypacji Obywatelskiej realizowanego przy wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego.

**Metoda:** debaty publiczne i warsztaty z grupą roboczą

**Przydatna do:** tworzenia koncepcji zagospodarowania niewielkich przestrzeni publicznych, jak parki czy tereny wypoczynkowe

**Organizator:** Fundacja Pracownia Zrównoważonego Rozwoju

**Czas trwania:** lipiec 2010 – luty 2011

**Co się działo:** Pracownia Zrównoważonego Rozwoju przeprowadziła konsultacje społeczne dotyczące koncepcji zagospodarowania parku na Rubinkowie w Toruniu. Latem pracownicy fundacji wraz z grupą wolontariuszy, przeprowadzili badania środowiskowe, opierając się częściowo na metodologii Project for Public Spaces. Wyniki badań terenowych zostały zaprezentowane mieszkańcom na otwartej debacie, podczas której ogłoszono również nabór do grupy roboczej, która miała za zadanie przygotować wytyczne do stworzenia koncepcji zagospodarowania parku. Podczas wielu spotkań i pracy w terenie jej członkowie wypracowali zbiór założeń i rekomendacji dotyczących zagospodarowania lasu, które następnie zostały zebrane w postaci jednego dokumentu oraz mapy aktywności, które są pożądanymi w parku. Zostały one przedstawione mieszkańcom Torunia podczas kolejnej otwartej debaty, gdzie spotkały się z dobrym przyjęciem przybyłych. Powstała w trakcie trwania procesu koncepcja została przekazana Wydziałowi Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta oraz Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

## HISTORIA POMYSŁU

Pracownia Zrównoważonego Rozwoju z Torunia zdecydowała się składać wniosek do ścieżki partycypacyjnej programu „Demokracja w Działaniu” Fundacji im. Stefana Batorego w pierwszym naborze w 2009 roku. Pierwotnie wniosek miał dotyczyć zagospodarowania parku w dzielnicy Bydgoskie Przedmieście. Z rozmów z urzędnikami Wydziału Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta wynikało jednak, że plany remontu tego parku są już na tyle zaawansowane, że ewentualne konsultacje niewiele by zmieniły<sup>1</sup>. Wskazano więc inny teren – zaniedbany Las Miejski na Rubinkowie. Urząd Miasta planował podjęcie tam działań rewitalizacyjnych, jednak urzędnicy nie mieli jeszcze gotowych planów ani pomysłów na kierunki tych działań. PZR nawiązał również współpracę z Miejską Pracownią Urbanistyczną, która miała się zająć tworzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

## PRZEBIEG

Pierwszym etapem omawianego tu procesu były badania przestrzeni parku. Planowo miały



Wolontariusze podczas analizy śladów (fot. Krzysztof Ślebioda)

rozpocząć się na początku lipca 2010 roku, jednak niesprzyjające warunki pogodowe – najpierw upały, później ulewne deszcze – zaburzały normalne funkcjonowanie parku (przychodziło do niego bardzo mało osób). Po kilku dniach pogoda się ustabilizowała i zespół projektu wraz z wolontariuszami mógł rozpocząć zakrojone na szeroką skalę badania środowiskowe.

Tworząc narzędzia badawcze inspirowano się metodologią stworzoną przez amerykańską organizację [Project for Public Spaces](#), która została opisana w podręczniku kreowania przestrzeni publicznych „*How to turn up a place*”, wydanym

<sup>1</sup> Jak się okazało, plany te nie zostały wprowadzone w życie i zespół Pracowni przeprowadził konsultacje na Bydgoskim Przedmieściu wkrótce po zakończeniu projektu Partycypator Toruński. Niektóre z opisanych w dalszych częściach refleksji i wskazówek odnoszą się więc do obu procesów (gdy mowa jest o Bydgoskim Przedmieściu jest to zaznaczone).

po polsku przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska jako „Jak przetworzyć miejsce”<sup>2</sup>.

Zaczęto od zliczania osób wchodzących do parku – wolontariusze ustawili się w miejscach, gdzie ludzie mogą dostać się na teren parku i o określonych godzinach przez kilkanaście minut liczyli osoby, które tamtędy przechodziły. Pomiar był powtarzany kilka razy w ciągu dnia, aby zbadać wykorzystanie lasu o różnych porach.

Kolejną zastosowaną metodą była analiza śladów – wybrane miejsca w lesie zostały przez wolontariuszy oczyszczone ze śladów (czyli innymi słowy śmieci). Po dwóch tygodniach po raz kolejny zebrano zastane ślady. Analizując je, wnioskowano na temat sposobów użytkowania przeważających w danym miejscu oraz tego, kto tam przebywał (na przykład puszki po piwie świadczyły o imprezach, a opakowania po napojach i przynętach nad Wisłą mogły być pozostałością po wędkarzach).



Przygotowania do mapowania behawioralnego (fot. Krzysztof Ślebioda)

Aby dowiedzieć się jacy ludzie przychodzą do lasu i co tam robią, przeprowadzono mapowanie behawioralne, specyficzny typ obserwacji, podczas której każdy badacz obserwował wyznaczoną część parku i spisywał osoby, które napotykał, zaznaczając ich płeć, orientacyjny wiek oraz aktywności, jakim się oddawali.

Dogłębna analiza przestrzeni publicznej nie mogła się jednak opierać tylko na obserwacjach. Dlatego prowadzone były również badania ankietowe. Uczestniczyli w nich mieszkańcy okolicznych osiedli (Rubinkowo i Na Skarpie), którzy pytani byli m.in. o zadowolenie z miejsca zamieszkania, sposób spędzania wolnego czasu oraz o to, czy chodzą do parku i co tam zazwyczaj robią. Z kolei osobom „złapanym” przez ankieterów w parku zadawano tylko kilka wybranych z ankiety pytań.

<sup>2</sup> Publikacja dostępna jest bezpłatnie na stronie [http://www.archiwum.ekoszkola.pl/documents/publikacje/jak\\_przetworzyc\\_miejsce\\_wersja\\_Last.pdf](http://www.archiwum.ekoszkola.pl/documents/publikacje/jak_przetworzyc_miejsce_wersja_Last.pdf)

Badania zakończono na początku września. Zebrane wyniki opracowane zostały w postaci obszernego [raportu](#), który udostępniono na stronie internetowej projektu. Przedstawiono go również uczestnikom otwartej debaty, która odbyła się 7 października 2010 roku. Jednak jak przyznali Piotr Wielgus i Krzysztof Ślebioda z PZR, badania były zaplanowane na zbyt dużą skalę. Po pierwsze, mieli trudności ze znalezieniem odpowiedniej liczby wolontariuszy, a także utrzymaniem ich przy projekcie, po drugie - na zakończenie etapu badawczego uzyskali ogromną ilość danych, których w znacznej części nie byli w stanie efektywnie wykorzystać.

Debata była pierwszym elementem konsultacyjnego etapu Partycypatora. Zaproszono na nią mieszkańców okolicznych osiedli (wstępne informacje rozpowszechniane były przy okazji prowadzenia badań w wakacje, zaproszenia na debatę w formie ulotek i plakatów zawieszanych w klatkach schodowych i sklepach dystrybuowane były tuż przed spotkaniem) oraz urzędników z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i Wydziału ds. Środowiska i Zieleni UM. Spotkanie odbyło się w szkole zlokalizowanej w bezpośrednim sąsiedztwie parku. Było moderowane przez Wojciecha Kłosowskiego – eksperta zajmującego się m. in. rewitalizacją terenów miejskich. W debacie wzięło udział ok. 80 osób.

Podczas spotkania przedstawiciele Pracowni Zrównoważonego Rozwoju przedstawili wyniki przeprowadzonych przez nich badań, a urzędniczka z MPU wypracowaną przez jej instytucję koncepcję zagospodarowania parku, która stała się bodźcem do dalszej dyskusji. Uczestnicy przedstawiali swoje pomysły i wątpliwości dotyczące planów zagospodarowania tego terenu. Zwracali uwagę m.in. na konieczność uporządkowania go, wstawienia koszy na śmieci, ławek czy innych elementów małej architektury. Wszystkie zgłoszone przez uczestników uwagi zostały spisane.

Na zakończenie spotkania przedstawiono pomysł na dalszą pracę nad tworzeniem społecznej koncepcji zagospodarowania parku. Uczestnikom rozdano ankietę, w której pytano ich o opinie o parku oraz o chęć wzięcia udziału w spotkaniach grupy. Pierwotne założenie było takie, że podczas debaty, jak również później - dzięki informacjom na stronie internetowej - zgłosi się wiele chętnych osób, spośród których - zachowując podział na warstwy (wiek i płeć) - wylosowanych zostanie 12. Jednak w związku z początkową nieufnością ze strony mieszkańców, chęć uczestniczenia w pracach wyraziły tylko 23 osoby. Organizatorzy postanowili więc zaprosić wszystkich do grupy reprezentatywnej, wychodząc z założenia (jak się później okazało - słusznego), że niektórzy jej członkowie mogą się

wykruszyć. Dzięki tej decyzji, nawet w końcowych fazach prac grupy uczestniczyło kilkanaście osób.

Podczas pierwszego, wstępnego spotkania członkowie grupy poznali się wzajemnie, dowiedzieli się szczegółów związanych z dalszą pracą oraz zapoznali się z wynikami badań przestrzeni parku. Grupa reprezentatywna spotykała się mniej więcej raz w tygodniu w listopadzie i grudniu 2010 roku. Spotkania odbywały się w dni powszednie w godzinach popołudniowych, a także niekiedy w soboty w ciągu dnia (te były zazwyczaj związane z koniecznością przeprowadzenia „wizji lokalnej” w parku) i trwały po ok. 3-4 godziny. Moderowane były przez Wojciecha Kłosowskiego lub przez zespół Pracowni Zrównoważonego Rozwoju.

Kolejne zebrania grupy o charakterze warsztatowym, miały na celu wypracowanie wytycznych dla projektanta. Jak mówili Piotr Wielgus i Krzysztof Ślebioda, najtrudniejszym krokiem na początku pracy było przedstawienie myślenia członków grupy z bardzo konkretnych i wąskich problemów (jaki typ nawierzchni czy jaki kolor ławek) na szersze kategorie, takie jak grupy użytkowników, ich potrzeby w danej przestrzeni, a w dalszej perspektywie również sposoby ich zaspokajania oraz funkcje, jakie ma pełnić park. Grupa zidentyfikowała również obszary, w których niezbędna była pomoc ekspertów zewnętrznych – przede wszystkim chodziło o poznanie wytycznych konserwatorskich w związku z obecnością historycznych fortów.

Aby rozszerzyć krąg osób zaangażowanych w tworzenie projektu zagospodarowania, przy pracy nad parkiem na Bydgoskim Przedmieściu organizatorzy poprosili członków grupy, aby rozmawiali o decyzjach podejmowanych na warsztatach również z osobami niezaangażowanymi w proces – rodziną, znajomymi, sąsiadami. Chodziło o to, aby jak najbardziej rozszerzyć krąg osób, które będą miały możliwość wyrazić swoje zdanie na temat parku. Jak mówili organizatorzy, zarówno członkowie grupy, jak i osoby, do których dotarli traktowali to zadanie bardzo poważnie, przynosząc spisane wypowiedzi i sugestie przedstawicieli bardzo różnych środowisk.

Ostatni warsztat odbył się w styczniu 2011 roku, w obecności urzędników i ekspertów zewnętrznych. Członkowie grupy przedstawili swoje pomysły zebrane w formie mapy funkcjonalnej parku i rozmawiali o nich z urzędnikami, którzy odnosili się je do różnego typu regulacji dotyczących tego terenu (np. konserwatorskich, czy związanych z własnością terenu). Efektem tego spotkania była spisana [koncepcja zagospodarowania](#), a także

poprawiona [mapa funkcji](#), będące integralną częścią dokumentu, dostępne na stronie Partycypatora.

Spółeczna koncepcja zagospodarowania parku zawierała 4 główne części:

- specyfikację zidentyfikowanych potrzeb dominujących grup użytkowników parku oraz specyfikację oczekiwanych sposobów korzystania z parku, z podziałem na kategorie użytkowników i z uwzględnieniem zmian w poszczególnych porach roku;
- specyfikację funkcji i sposobów wykorzystania, które uznano za wykluczone, ze względu na istotną kolizję z innymi funkcjami parku;
- ogólne wskazania co do zagospodarowania przestrzeni parku i sugerowane generalne zasady organizujące przestrzeń parku;
- szczegółowe wskazania planistyczne i przykładowe rozwiązania dla niektórych części parku wraz ze zdjęciami obrazującymi poszczególne rozwiązania.



**Uczestnicy drugiej debaty Partycypatora**

Kolejnym etapem procesu było przedstawienie wypracowanych pomysłów ogółowi mieszkańców na drugiej otwartej debacie, która odbyła się 2 lutego 2011 roku. Zaproszono na nią przede wszystkim mieszkańców Rubinkowa i os. Na Skarpie, jak również Prezydenta Miasta Torunia, przedstawicieli Urzędu Miasta oraz

radnych. W spotkaniu uczestniczyło ok.

120 osób, w tym Wiceprezydent Miasta, wielu radnych oraz urzędników. Spotkanie zaczęło się od krótkiego wstępu dotyczącego idei partycypacji obywatelskiej, po czym moderator spotkania, Wojciech Kłosowski, przedstawił społeczną koncepcję zagospodarowania parku. Warto zwrócić tu uwagę na aktywną rolę, jaką w prezentacji koncepcji odegrali członkowie grupy reprezentatywnej, którzy dopowiadali swoje komentarze.

W kolejnej części spotkania rozpoczęła się ożywiona dyskusja nad przedstawionymi pomysłami. Większość uczestników debaty wyrażała swoje zadowolenie z proponowanych rozwiązań. Zgłaszane kwestie dotyczyły między innymi ochrony nowego wyposażenia parku przed wandalizmem, problemów z dużą ilością wjeżdżających na teren parku samochodów czy też ochrony historycznych zabudowań fortyfikacyjnych, które w większości były w



opłakany stan. O ile mieszkańcy zgodzili się z proponowaną przez grupę roboczą koncepcją, główne zastrzeżenia i wątpliwości dotyczyły możliwości utrzymania dobrego stanu tej przestrzeni. Urzędnicy miejscy zapewnili jednak, że prowadzone będą rozmowy z Policją i Strażą Miejską w sprawie częstszych patroli w parku. Co więcej, jeden z nich przedstawił się z imienia i nazwiska oraz podał swoje dane kontaktowe dodając, że to on jest osobą, której podlega park, do niego więc należy zgłaszać wszelkie uwagi związane z jego funkcjonowaniem. Ta wypowiedź spotkała się z dużą aprobatą mieszkańców.

W czasie debaty organizatorzy zapewniali mieszkańców, że zgłoszone uwagi zostaną zebrane i przekazane grupie roboczej, a odpowiedzi na nie będą opublikowane na stronie internetowej Partycypatora. Dokument taki jednak się nie pojawił, gdyż jak powiedział Piotr Wielgus żadna z uwag, które pojawiły się w czasie tego spotkania, nie krytykowała konkretnego elementu koncepcji, w związku z tym nie było możliwe skomentowanie ich.

## EFEKTY

Wypracowana koncepcja ma zostać wzięta pod uwagę przez Miejską Pracownię Urbanistyczną przy opracowywaniu miejscowego planu zagospodarowania dla tego obszaru. Oczywiście jest ona zbyt



Spółeczna koncepcja zagospodarowania parku wypracowana przez Grupę Reprezentatywną

szczegółowa jak na potrzeby planistów, jednak MPU obiecała wzięcie jej pod uwagę, tak aby zapisy planu nie wykluczały jej realizacji. Sam projekt trafił do Urzędu Miasta, który zobowiązał się do realizowania jego zapisów w

miarę możliwości finansowych. W najbliższej przyszłości planowane było wprowadzenie tych zapisów, które wiążą się z niewielkimi nakładami, np. elementy małej architektury (ławki, kosze na śmieci itp.). Realizacja pozostałych elementów ma się odbyć w następnych latach.

Kolejnym ważnym rezultatem działań była zmiana nastawienia urzędników miejskich do samej idei konsultacji. O ile na początku procesu nie byli oni nastawieni entuzjastycznie do



włączania mieszkańców w projektowanie przestrzeni parku, o tyle docenili, jak się zdaje, takie podejście w trakcie jego trwania. Urzędnicy brali udział w niektórych spotkaniach grupy reprezentatywnej, a także w debatach. O zmianie nastawienia pracowników urzędu świadczy również zaproszenie Pracowni Zrównoważonego Rozwoju do zorganizowania konsultacji dotyczących parku na Bydgoskim Przedmieściu oraz do projektowania miejskiego programu konsultacji.

Pracownicy Fundacji wspominali również o wzroście świadomości społecznej mieszkańców tych dwóch osiedli. Przykładem mogą być spotkania organizowane we wszystkich dzielnicach przez Prezydenta Miasta przed wyborami samorządowymi. Mimo że w całym mieście nie cieszyły się one dużym powodzeniem, na spotkanie zorganizowane na osiedlu Rubinkowo przysłała duża grupa przygotowanych merytorycznie mieszkańców. Udział w projekcie Partycypatora spowodował wzrost aktywności mieszkańców, niezależnie od wyników tego procesu, które w tym czasie nie były jeszcze wcielane w życie.

## **WSPÓŁPRACA**

Oficjalnym partnerem Pracowni Zrównoważonego Rozwoju był Urząd Miasta Torunia. Organizacja kontaktowała się jednak przede wszystkim z Wydziałem ds. Środowiska i Zieleni oraz Miejską Pracownią Urbanistyczną. Współpraca ta dotyczyła przede wszystkim wymiany informacji oraz rad merytorycznych dotyczących powstających koncepcji.

Środki na realizację projektu przekazane zostały przez Fundację im. Stefana Batorego, jako dotacja w ramach programu „Demokracja w działaniu”.